

Wartości i zmiany

Wartości i zmiany

Przemiany postaw Polaków
w jednoczącej się Europie

redakcja

Aleksandra Jasińska-Kania



Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR
Warszawa 2012

Recenzent: *prof. dr hab. Renata Siemieńska-Żochowska*

Projekt okładki: *Katarzyna Juras*

Redakcja: *Anna Sterczyńska, Anna Kaniewska*

Korekta: *Anna Kaniewska*

Zdjęcie na okładce: © Kirill Zdorov – Fotolia.com

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe Scholar Sp. z o.o., Warszawa 2012

Publikacja dofinansowana przez Wydział Filozofii i Socjologii ze środków grantu
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr NN116028033

ISBN: 978-83-7383-488-0

Wydawnictwo Naukowe Scholar Spółka z o.o.
ul. Krakowskie Przedmieście 62, 00-322 Warszawa
tel./fax 22 828 93 91, 22 826 59 21, 22 828 95 63
dział handlowy: jak wyżej w. 105, 108
e-mail: info@scholar.com.pl; scholar@neostrada.pl
www.scholar.com.pl

Wydanie pierwsze
Skład i łamanie: WN Scholar (*Stanisław Beczek*)
Druk i oprawa: Wrocławska Drukarnia Naukowa PAN

Spis treści

<i>Aleksandra Jasińska-Kania</i> Zmiany wartości Polaków na tle europejskim: EVS 1990–1999–2008	7
---	----------

I. Życie osobiste, rodzina i praca

<i>Małgorzata Sikorska</i> Coraz mniej rodziny, coraz więcej jednostek, czyli o przemianach sfery życia rodzinnego w Polsce	15
---	-----------

<i>Grażyna Kacprowicz</i> Małżeństwo jako obszar przemian zachowań i wartości Europejczyków	31
---	-----------

<i>Joanna Konieczna-Salamatin</i> Dzieci jako czynnik szczęścia rodzinnego. Polacy na tle Europejczyków ze Wschodu i z Zachodu	51
--	-----------

<i>Mirosława Marody</i> Dynamika postaw wobec pracy	63
---	-----------

<i>Kamil Henne, Aleksandra Jasińska-Kania, Krystyna Skarżyńska</i> Zadowolenie z życia a zaufanie do ludzi w Polsce i w różnych regionach Europy	78
--	-----------

II. Wartości społeczne, moralne i religijne

<i>Aleksandra Jasińska-Kania</i> Między rygoryzmem a permissywnością: przemiany moralności w Polsce i w Europie	105
---	------------

<i>Aleksandra Grzymała-Kazłowska</i> Paradoksy polskiej tolerancji. Postawy wobec mniejszości i imigrantów w Polsce na tle Europy	131
---	------------

<i>Sławomir Mandes</i> Religia i naród: powikłane związki religii i nacjonalizmu	165
--	------------

<i>Mirosława Marody, Sławomir Mandes</i> Przemiany polskiej religijności	191
--	------------

III. Polityka i społeczeństwo obywatelskie

Jerzy Bartkowski

Zmiany postaw obywatelskich w okresie 1989–2009 207

Michał Szostek

Świadomość ekologiczna polskiego społeczeństwa 243

Adrian Wójcik, Aleksandra Cislak

**Lewicowość i prawicowość: uwarunkowania autoidentyfikacji politycznych
w krajach Europy Wschodniej i Zachodniej** 262

Jerzy Bartkowski

Polityka w życiu Polaków 282

Aleksandra Jasińska-Kania

**Zmiany wartości Polaków a procesy transformacji,
europeizacji i globalizacji** 318

* * *

Kwestionariusz wywiadu EVS 2008 342

Aleksandra Jasińska-Kania

**Values and changes. Poles' changing attitudes in uniting Europe
– Summary** 392

Table of contents 397

Autorzy 399

Aleksandra Jasińska-Kania

ZMIANY WARTOŚCI POLAKÓW NA TLE EUROPEJSKIM: EVS 1990–1999–2008

Procesy przekształceń ustrojowych w Polsce oraz integracji i rozszerzania Unii Europejskiej skłaniają do stawiania pytań: Jak zmieniają się w tym czasie wartości Polaków, ich przekonania o tym, co jest cenne, dobre i ważne, a także o tym, w jaki sposób można i należy te wartości osiągać? W jakiej mierze przemiany systemowe w Polsce wpływają na zbliżenie wartości społeczeństwa polskiego i innych krajów europejskich? Jakie wartości ekonomiczno-polityczne, kulturowe, religijne i moralne łączą, a jakie dzielą mieszkańców różnych państw należących do Unii Europejskiej? Jaki jest kierunek i dynamika zmian tych wartości w poszczególnych regionach Europy i w Polsce? Jakie wartości są swoiste dla Polaków i wpływają na ich postawy wobec integracji europejskiej?

W tej książce próbujemy odpowiedzieć na takie pytania, odwołując się do danych z międzynarodowych badań porównawczych europejskich wartości *European Values Study* – EVS (Halman 2001; Halman, Luijkx, van Zundert 2005). Pierwsze badania ankietowe w ramach tego projektu przeprowadzono w 1981 roku w 10 krajach wchodzących wówczas do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, a następnie powtarzano je co dekadę: w 1990 roku objęto nimi 26 krajów europejskich, w latach 1999–2000 32 kraje, w 2008 roku 47 krajów (www.europeanvaluesstudy.eu). Rozszerzono je nadto i uzupełniono przez badania w skali światowej: *World Values Survey* – WVS (Inglehart i in. 2004; 2010), które powtarzano co pięć lat i zrealizowano już łącznie w ponad 90 społeczeństwach z sześciu kontynentów, reprezentujących prawie 90% ludności świata (www.worldvaluessurvey.org). W Polsce badania EVS przeprowadzono trzykrotnie: w 1990, 1999 i 2008 roku¹. W ramach realizacji projektu w lipcu 2008 roku

¹ W 1990 r. badania EVS w Polsce przeprowadził zespół w składzie: Aleksandra Jasińska-Kania (kierująca zespołem), Jadwiga Koralewicz, Mirosława Marody; w 1999 r. badaniami kierowały Aleksandra Jasińska-Kania i Mirosława Marody; w 2008 r. realizację badań EVS w Polsce umożliwił grant Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr N N116 02 80 33 uzyskany przez zespół pod kierownictwem Aleksandry Jasińskiej-Kani. Badaniami WVS w Polsce kieruje Renata Siemieńska. Obszerniejsze informacje o historii badań EVS zawiera publikacja: A. Jasińska-Kania, M. Marody (red.), *Polacy wśród Europejczyków: wartości społeczeństwa polskiego na tle innych krajów europejskich*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2002.

za pośrednictwem ośrodka Pentor Research International zrealizowano badanie metodą wywiadu kwestionariuszowego na reprezentatywnej próbie N = 1510 dorosłych mieszkańców Polski.

Realizacja na podstawie wspólnego, porównywalnego kwestionariusza badań ankietowych reprezentatywnych prób ludności w kilkudziesięciu krajach stwarza możliwość analizy zróżnicowania wartości i norm społecznych oraz ich przemian w czasie. Kwestionariusz obejmuje szeroki zakres zagadnień: od wartości związanych z życiem rodzinnym i pracą, przez wartości religijne, polityczne i gospodarcze, do zagadnień moralności prywatnej i obywatelskiej oraz identyfikacji i tożsamości lokalnych, regionalnych, narodowych, europejskich i globalnych.

Procesy integracji europejskiej stawiają w centrum uwagi zarówno polityków i obywateli uczestniczących w tych procesach, jak i przedstawicieli nauk społecznych kwestie zakresu wspólnoty i charakteru wartości, które mogłyby składać się na tożsamość europejską obywateli krajów tworzących Unię i sprzyjać ich współpracy. W preambule projektu traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej, przyjętego 29 października 2004 roku w Brukseli, stwierdza się, że z kulturowego, religijnego i humanistycznego dziedzictwa Europy wynikają „powszechne wartości, stanowiące nienaruszalne i niezbywalne prawa człowieka, jak również wolność, demokracja, równość oraz państwo prawne (...) że Europa, zjednoczona po gorzkich doświadczeniach, zamierza wciąż podążać drogą cywilizacji, postępu, dobrobytu, dla dobra wszystkich jej mieszkańców, także tych najsłabszych i najbardziej poszkodowanych, że zamierza pozostać kontynentem otwartym na kulturę, wiedzę i postęp społeczny; oraz zamierza pogłębiać demokratyczny charakter i przejrzystość swojego życia publicznego, a także dążyć do pokoju, sprawiedliwości i solidarności na świecie (...)”². Wyrażono również przekonanie, „że narody Europy, pozostając dumne ze swojej tożsamości narodowej i historii, zdecydowane są pokonać dawne podziały oraz, zjednoczone jeszcze silniej, kształtować wspólną przyszłość (...) że «zjednoczona w różnorodności» Europa daje (...) najlepszą możliwość dalszego prowadzenia, w poszanowaniu praw każdej jednostki ludzkiej i ze świadomością odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń i naszej Planety, ogromnego przedsięwzięcia, które uczyni ją uprzywilejowanym obszarem ludzkiej nadziei”³.

Dane uzyskane w trakcie badań EVS ukazują przede wszystkim zróżnicowanie, a nie jedność lub systemowość wartości Europejczyków, ale równocześnie pozwalają dostrzec pewne prawidłowości wpływające na różnice wartości i charakter przekonań mieszkańców badanych krajów oraz kierunki ich zmian.

Wyjaśnienia przemian wartości, celów i postaw społeczeństw europejskich, w tym także i polskiego, wymagają rozpatrywania ich w kontekście nakładających się procesów o różnym zasięgu czasowym i terytorialnym (Jasińska-Kania, Marody 2002; Ziółkowski 2002). Pierwszy rodzaj zmian – to globalne procesy

² Dziennik Urzędowy UE 16.12.2004.

³ Ibidem.

cywilizacyjne, które wiążą się z dominacją wytworzonych w kręgu cywilizacji zachodnioeuropejskiej standardów i wzorów nowoczesności i racjonalności. Drugi rodzaj – to procesy historyczne, które w ciągu wieków wpływały na kulturowe zróżnicowanie krajów europejskich i łączyły się przede wszystkim z podziałami religijnymi. Trzeci – to przekształcenia polityczne i ustrojowe, które w XX wieku powodowały odmienną doświadczeń historycznych społeczeństw w różnych częściach Europy, a w szczególności w krajach dawnego obozu komunistycznego. Czwarty – to proces jednoczenia Europy, kształtowanie się instytucji wspólnotowych, powstawanie Unii Europejskiej i jej rozszerzanie się na coraz większą liczbę krajów.

Teoretyczne założenia badań i przesłanki interpretacji ich wyników nawiązywały przede wszystkim do teorii procesów modernizacji i globalizacji oraz osobliwości racjonalizmu zachodnioeuropejskiego. Według teorii Ronalda Ingleharta (Inglehart 1990; Inglehart, Welzel 2004) można przewidywać dwa kierunki przemian wartości, zależnych od globalnych procesów rozwoju gospodarczego, modernizacji i ponowoczesności. Pierwszy obejmuje zmiany na skali: od uznawania tradycyjnych wzorów rodziny, instytucji i autorytetów, zwłaszcza religijnych, identyfikacji z narodem i dumy narodowej – do świecko-racjonalnych wartości podkreślających indywidualne osiągnięcia, skuteczność i niezależność, demokratyczną partycypację w życiu politycznym oraz racjonalno-prawne legitymizowanie instytucji. Drugi to przejście od orientacji na wartości materialistyczne, związane z potrzebami przetrwania oraz bezpieczeństwa fizycznego i ekonomicznego – do wartości postmaterialistycznych, wyrażających potrzeby samorealizacji i samoekspresji, zainteresowanie jakością i komfortem życia, a także wewnętrznymi duchowymi aspektami wierzeń religijnych. Procesy globalizacji, modernizacji i rozwoju gospodarczego prowadzą do podważania autorytetu tradycyjnych instytucji, zwłaszcza religijnych, do pluralizmu światopoglądów, sekularyzacji i indywidualizacji wartości. Indywidualizacja oznacza rosnące uznawanie autonomii jednostek ludzkich, które samodzielnie dokonują wyborów wartości i norm postępowania, kierując się własnym interesem i preferencjami, a także uznają prawa innych do takich wyborów.

Na podstawie tych koncepcji można przewidywać, że wraz z procesami rozwoju gospodarczego i modernizacji wartości Polaków będą ewoluowały w kierunku sekularyzacji, racjonalizacji, indywidualizacji i samoekspresji. Drogi przemian wartości nie są jednakże jednokierunkowe i liniowe. Zmiany te postępują odmiennymi ścieżkami wytyczonymi w długotrwałych procesach historycznych, które kształtowały zróżnicowanie narodów europejskich, odrębność ich tradycji kulturowych oraz podziały religijne. Wiążą się z tym oczekiwania, że wartości społeczeństwa polskiego będą zbliżone do tych społeczeństw europejskich, w których dominującą rolę odgrywał katolicyzm, a procesy formowania się narodu i walka o niepodległość miały podobny przebieg. Można nadto wysunąć hipotezy o podobieństwie niektórych syndromów wartości i mechanizmów ich przemian w Polsce oraz w innych krajach postkomunistycznych, w których

następują przekształcenia ustrojowe. I wreszcie z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej łączą się przewidywania przyspieszenia przemian ustrojowych i wzrostu akceptacji wartości demokracji, zaufania i tolerancji oraz gotowości uczestnictwa w życiu publicznym.

Autorzy zebranych w tym tomie prac podjęli się zadania sprawdzenia wyżej wymienionych, a także wielu innych, bardziej szczegółowych hipotez przewidujących różne możliwe kierunki zmian wartości w Polsce i w innych krajach Europy, korzystając głównie – chociaż nie tylko – z danych EVS. Książka przedstawiająca opracowania wyników poszczególnych tematów badawczych składa się z trzech części.

Pierwsza część zawiera teksty podejmujące problematykę mikrosocjologiczną: życia osobistego, rodziny i pracy, które przez większość osób badanych, zarówno w Polsce, jak i w całej Europie, zaliczane są do najważniejszych spraw w ich życiu, a także kwestie wyznaczników poczucia szczęścia i satysfakcji życiowej. W otwierającym tę część rozdziale pod wymownym tytułem *Coraz mniej rodziny, coraz więcej jednostek, czyli o przemianach sfery życia rodzinnego w Polsce* Małgorzata Sikorska pokazuje procesy indywidualizacji modyfikujące dotychczasowe wzory małżeństwa i związków partnerskich, rolę kobiety i matki, podejście do dzieci i ich wychowania.

Grażyna Kacprowicz, kierując uwagę na *Małżeństwo jako obszar przemian zachowań i wartości Europejczyków*, analizuje dane o stanie cywilnym respondentów EVS oraz stopniu homogeniczności lub heterogeniczności związków małżeńskich bądź partnerskich pod względem cech społecznych (wykształcenie, zawód, narodowość) ich członków w poszczególnych regionach europejskich. Przedstawia spadek znaczenia małżeństwa jako instytucjonalizacji wyboru partnera życiowego, a także zróżnicowanie ocen czynników ważnych dla udanego małżeństwa.

W rozdziale *Dzieci jako czynnik szczęścia rodzinnego. Polacy na tle Europejczyków ze Wschodu i z Zachodu* Joanna Konieczna-Sałamatin podejmuje kwestię, czy opinie większości Europejczyków, że posiadanie dzieci jest warunkiem udanego małżeństwa, a także poczucia, że jest się pełnowartościowym człowiekiem, znajdują wsparcie w analizach wpływu posiadania dzieci na zadowolenie z życia. Wykazuje złożoność i niejednolitość tego wpływu na poziom satysfakcji życiowej kobiet i mężczyzn w różnych regionach Europy.

Dynamika postaw wobec pracy, będącej drugą pod względem ważności wartością w życiu Polaków i Europejczyków, jest przedmiotem rozważań Mirosławy Marody. Pokazuje ona wpływ zarówno lokalnych zawirowań procesów transformacyjnych w Polsce, jak i globalnych procesów przemian gospodarki kapitalistycznej na spadek znaczenia tej wartości. Następuje tu odchodzenie od – charakterystycznego dla klasycznego nowoczesnego kapitalizmu – protestanckiego etosu pracy jako moralnego obowiązku wobec siebie i społeczeństwa w kierunku podkreślania wagi tych cech pracy, które wiążą się z samorozwojem i samorealizacją.

Kamil Henne, Aleksandra Jasińska-Kania i Krystyna Skarżyńska w rozdziale *Zadowolenie z życia a zaufanie do ludzi w Polsce i w różnych regionach Europy* poszukują wyjaśnień tego, w jaki sposób makrospołeczne różnice między krajami i regionami europejskimi oraz społeczno-demograficzne uwarunkowania sytuacji ich mieszkańców wiążą się z mechanizmami psychologicznymi, wpływając na poziom satysfakcji życiowej. Koncentrują przy tym uwagę na testowaniu hipotezy, że szczególnie istotnym predyktorem zadowolenia z życia jest zaufanie interpersonalne, a związek między zaufaniem do ludzi a zadowoleniem z życia jest zapośredniczony przez wewnętrzne poczucie kontroli nad własnym losem.

Druga część książki obejmuje artykuły rozpatrujące wartości mające służyć integracji społecznej, normy moralne i przekonania religijne oraz problemy tożsamości narodowej i tolerancji. W rozdziale *Między rygoryzmem a permissywnością: przemiany moralności w Polsce i w Europie* Aleksandra Jasińska-Kania rozważa kwestię, czy oparte na teoriach modernizacji i postmodernizmu przewidywania wzrostu permissywności i relatywizacji ocen moralnych znajdują potwierdzenie w wynikach badań i czy zachodzące zmiany świadczą o kryzysie i erozji świadomości moralnej. Zmiany dokonujące się w poszczególnych krajach i regionach Europy nie są ani jednokierunkowe, ani jednoliniowe. Wyniki analiz nie świadczą też o „upadku moralności” ani „erozji świadomości moralnej”. Ukazują jednak trendy zarówno indywidualizacji moralnych ocen postępowania, jak i silnego ich powiązania z postawami religijnymi i politycznymi.

Aleksandra Grzymała-Kazłowska rozpatruje *Paradoksy polskiej tolerancji. Postawy wobec mniejszości i imigrantów w Polsce na tle Europy*. Wysunięte przez autorkę hipotezy przewidywały: 1) wzrost tolerancji osobistej w Polsce i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, 2) spadek tolerancji etnicznej w tych krajach Unii Europejskiej, w których napływ imigrantów był największy, a także 3) uwidocznienie się nowego typu tolerancji – ponowoczesnej, odmiennej od tolerancji nowoczesnej. Nie uzyskały one jednak pełnego potwierdzenia w wynikach analiz i poddane zostały modyfikacjom. Modyfikacje te uwzględniają czynniki wpływające na różnice kierunków zmian poziomu tolerancji w poszczególnych krajach, a także wzrastającą rozbieżność między różnymi wymiarami tolerancji w Polsce.

Powiązania między religią i tożsamością narodową analizuje Sławomir Mandes w rozdziale *Religia i naród: powikłane związki religii i nacjonalizmu*. Autor dokonuje przeglądu teorii formułowanych w ramach socjologii nacjonalizmu i – w mniejszym stopniu – socjologii religii, wskazujących różnego rodzaju relacje między nacjonalizmem i religijnością. Na tej podstawie wysuwa kilka hipotez, które poddaje empirycznemu sprawdzaniu, analizując dane EVS. Rezultaty tych analiz skłaniają do odrzucenia niektórych tez, na przykład o odmienności natężenia uczuć patriotycznych w Europie Zachodniej i Wschodniej lub o wypieraniu religijności przez nacjonalizm. Potwierdzają natomiast tezę Anthony’ego Smitha o pozytywnych związkach religijności z nacjonalizmem w wielu krajach europejskich. Pokazują także osobliwy charakter tych związków w Polsce, gdzie

– w odróżnieniu od innych analizowanych krajów Europy – religijność kościelna, polegająca na identyfikacji z instytucją Kościoła, sprzyja sprecyzowanym poglądom na temat tożsamości narodowej i postawom ksenofobicznym, podczas gdy religijność wewnętrzna, skoncentrowana na duchowych aspektach wiary, nie jest powiązana ani z tożsamością narodową, ani z ksenofobią.

Przemiany polskiej religijności są przedmiotem badań Mirosławy Marody i Sławomira Mandesa. Pokazują oni symptomy procesów sekularyzacji, które w Polsce postępują w stosunkowo powolnym tempie. Autorzy zastanawiają się przy tym nad osobliwym fenomenem polskiej religijności, która charakteryzuje się wysokim poziomem deklaracji wiary i powiązaniem ze społecznymi funkcjami, powodującymi utrzymywanie się identyfikacji religijnej jako istotnego składnika tożsamości Polaków.

Rozdziały trzeciej części zajmują się wartościami w sferze polityki i społeczeństwa obywatelskiego. Jerzy Bartkowski przedstawia *Zmiany postaw obywatelskich w okresie 1989–2009*. Rozpatruje ewolucję postaw wobec narodu, poczucia dumy narodowej, stopnia akceptacji demokracji i ocen jej funkcjonowania w Polsce, postulowanych zmian porządku politycznego, poczucia podmiotowości w polityce i zakresu wiedzy o polityce. Pokazuje także trwałość postaw antydemokratycznych, autorytaryzmu i poczucia alienacji politycznej oraz stosunkowo niski prestiż władzy i administracji publicznej. Towarzyszą temu dość wysokie i nieznacznie tylko malejące oczekiwania dotyczące obowiązków państwa wobec obywateli, zapewnienia każdemu pracy, opieki zdrowotnej, minimum socjalnego, zmniejszania nierówności dochodów, stymulowania rozwoju gospodarczego, działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Równocześnie jednak przeważa wśród Polaków wybór wolności nad równością, postawy prorynkowe i liberalne oraz prawicowe, aczkolwiek widoczne są tu fluktuacje związane ze zmianami rządzących ugrupowań politycznych. Autor dokonuje także porównania tych postaw w Polsce z innymi regionami Europy i USA, wyodrębniając różne modele kultury obywatelskiej.

Tematem rozważań Michała Szostka jest *Świadomość ekologiczna polskiego społeczeństwa*. Wyróżnia on trzy jej wymiary: poznawczy, emocjonalny i behawioralny. Stwierdza, że w świetle wyników badań EVS Polacy na tle innych krajów europejskich wykazują stosunkowo niski poziom świadomości ekologicznej. Mimo dużego zainteresowania kwestiami zagrożenia środowiska i zmian klimatycznych oraz deklaracji większości, że jest o tych kwestiach dobrze poinformowana, pytania o źródła zmian ujawniają nieporozumienia i braki wiedzy. Wiąże się z tym malejąca skłonność przeznaczania części swych dochodów na walkę z zanieczyszczeniem środowiska. Autor poszukuje uwarunkowań zróżnicowania tych postaw na poziomie indywidualnym, a także wyjaśnień różnic między krajami. Wskazuje przy tym na charakter dyskursu publicznego o problemach środowiska i marginalizację ruchu ekologicznego w Polsce.

Lewicowość i prawicowość: uwarunkowania autoidentyfikacji politycznych w krajach Europy Wschodniej i Zachodniej rozpatrywane są w artykule Adriana

Wójcika i Aleksandry Cisłak. Poddają oni empirycznej weryfikacji hipotezę, że w krajach Europy Zachodniej lewicowe orientacje polityczne wiążą się z liberalizmem światopoglądowym, przy jednoczesnym odrzucaniu liberalizmu ekonomicznego i postulowaniu interwencjonizmu państwa w sferze gospodarczej; natomiast w Europie Wschodniej lewicowość łączy się tylko z liberalizmem światopoglądowym i nie wykazuje żadnego związku z przyjmowaniem bądź odrzucaniem liberalizmu w kwestiach gospodarczych. Hipoteza ta znajduje potwierdzenie jedynie w rozpatrywanych krajach Europy Zachodniej; w państwach wschodnioeuropejskich powiązania lewicowych i prawicowych autoidentyfikacji politycznych z liberalizmem ekonomicznym lub światopoglądowym układają się w zróżnicowane wzorce. Tylko w Polsce wystąpiła przewidywana w tym regionie korelacja; jednak najsilniejszym predyktorem identyfikacji politycznych w naszym kraju okazały się preferencje partyjne, a nie ideologiczne.

Część tę zamyka tekst Jerzego Bartkowskiego *Polityka w życiu Polaków*. Zajmuje się on zmianami i uwarunkowaniami różnych form zainteresowania polityką i zaangażowania w działalność polityczną w Polsce, porównując je z innymi krajami i regionami Europy. Przeprowadza analizę determinant konwencjonalnej formy uczestnictwa w polityce, jaką jest udział w wyborach parlamentarnych, a także niekonwencjonalnych form zaangażowania w rozmaite akcje protestacyjne w Polsce i w różnych regionach europejskich. Pokazuje pewne wspólne wzorce i zależności zainteresowań politycznych od czynników społeczno-demograficznych i mechanizmów psychologicznych, ale również zróżnicowanie Europy oraz odmienności wzorów zachowań politycznych zależnych od poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego i kultury politycznej.

W podsumowaniu Aleksandra Jasińska-Kania omawia zmiany w hierarchii wartości uznawanych przez Polaków, następujące w toku procesów transformacji ustrojowej, europeizacji i globalizacji. Poszczególne rozdziały książki pokazują zarówno wspólne trendy zmian zachodzących w krajach Unii Europejskiej, jak i odstępstwa od nich, wahania i załamania. Odkrywają złożoność relacji między zmianami gospodarczymi, społecznymi i politycznymi zachodzącymi w Polsce i innych krajach europejskich a przekształceniami wartości i postaw ich mieszkańców. Ujawniają sprzeczności, niespójności i rozbieżności tych procesów, stanowiące potencjalne źródła napięć i konfliktów.

Książka powstała na podstawie raportu z realizacji badań EVS w Polsce w ramach grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr N N116 02 80 33 „Przemiany wartości społeczeństwa polskiego w procesie integracji europejskiej (w kontekście międzynarodowych badań porównawczych)”. Wszystkim tym, którzy przyczynili się do uzyskania środków na badania, do ich przeprowadzenia i wykonania wszystkich zadań grantu, należą się składane tą drogą podziękowania.

W czasie opracowywania wyników i pisania tekstów do tej książki jeszcze nie wszystkie kraje uczestniczące w ostatniej edycji badań EVS udostępniły swoje dane. Z tego względu autorzy poszczególnych rozdziałów wybierali do

sprawdzania swych hipotez w celach porównawczych różne kraje europejskie w zależności od dostępności ich danych. Następujące w 2011 roku poszerzanie i uzupełnianie zbioru danych – *EVS Longitudinal Data File 1981–2008* – stwarza możliwości dalszego sprawdzania i modyfikacji wysuniętych tez oraz poszukiwania pełniejszych odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Parafrazując tytuł książki Zygmunta Baumana *Europa – niedokończona przygoda* (2005), możemy powiedzieć, że badania wartości europejskich pozostają niedokończoną przygodą.

Bibliografia

- Bauman Z. (2005). *Europa – niedokończona przygoda*, przeł. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Halman L. (2001). *The European Values Study: A Third Wave*. Tilburg: WORC, Tilburg University.
- Halman L., Luijkx R., van Zundert M. (2005). *Atlas of European Values*. Tilburg: Brill, Tilburg University.
- Inglehart R. (1990). *Culture Shift in Advanced Industrial Society*. Princeton: Princeton University Press.
- Inglehart R., Basanez M., Catterberg G., Diez-Medrano J., Moreno A., Norris P., Siemieńska R., Zijasnabar I. (2010). *Changing Human Beliefs and Values, 1981–2007*. Mexico: Siglo XXI Editores.
- Inglehart R., Basanez M., Diez-Medrano J., Halman L., Luijkx R. (2004). *Human Beliefs and Values: A Cross-cultural Sourcebook Based on the 1999–2000 Values Surveys*. Mexico: Siglo XXI Editores.
- Inglehart R., Welzel C. (2004). *Modernization, Cultural Change and Democracy: The Human Development Sequence*. New York: Cambridge University Press.
- Jasińska-Kania A., Marody M. (red.). (2002). *Polacy wśród Europejczyków: wartości społeczeństwa polskiego na tle innych krajów europejskich*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ziółkowski M. 2002. Społeczno-kulturowy kontekst kondycji moralnej społeczeństwa polskiego, w: J. Mariański (red.), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, Kraków: Wydawnictwo WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii.

www.europeanvaluesstudy.eu

www.worldvaluessurvey.org

I. Życie osobiste, rodzina i praca

Małgorzata Sikorska

CORAZ MNIEJ RODZINY, CORAZ WIĘCEJ JEDNOSTEK, CZYLI O PRZEMIANACH SFERY ŻYCIA RODZINNEGO W POLSCE

„Od zawsze” (to znaczy: odkąd prowadzone są tego typu badania) rodzina była postrzegana przez Polaków jako bardzo istotna wartość, a udane życie rodzinne niezmiennie było wymieniane zdecydowanie na pierwszym miejscu wśród naszych wyborów życiowych¹. Jak pokazują wyniki Europejskiego Badania Wartości (*European Values Study* – EVS) z 2008 roku, rodzinę za „ważną sprawę w swoim życiu” uznało 87% badanych. W poprzednich latach, w których realizowano ten sondaż, odsetki odpowiedzi były jeszcze wyższe: 91% w 1989, 1990, 1995 i 1999 oraz 93% w roku 2005. Rodzina – w porównaniu z pracą, przyjaciółmi i znajomymi, czasem wolnym, polityką czy religią – wskazywana jest więc zdecydowanie najczęściej jako najważniejsza sprawa w życiu. Nie jest to zresztą specyfiką naszego kraju: we wszystkich państwach badanych w ramach projektu EVS respondenci doceniają rodzinę.

Co stoi za stwierdzeniem, że rodzina jest najważniejszą wartością? Co sprawia, że Polacy niezmiennie postrzegają rodzinę jako najistotniejszy aspekt ich życia? Zadając pytanie inaczej: po co ludziom rodzina, jakie ich potrzeby ma zaspokajać? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w tym tekście, koncentrując się na pokazaniu zmian dotyczących sfery życia rodzinnego, jakie można było obserwować w Polsce w ciągu ostatnich 20 lat. Najistotniejszą z takich zmian jest, moim zdaniem, zasygnalizowane w tytule coraz powszechniejsze stawianie na pierwszym miejscu dobra jednostek zamiast „dobra rodziny”. Nazywam ten proces indywidualizacją życia rodzinnego, idąc śladem takich autorów jak: Beck, Beck-Gernsheim (2001); Giddens (2006); Inglehart, Norris (2009). W tekście spróbuję dowieść słuszności tej tezy.

Po co ludziom rodzina?

Mimo niezmiennego społecznego doceniania rodziny odpowiedzi na pytanie „Po co ludziom rodzina?” są różne i zależne od zmiennych społeczno-kulturowych,

¹ Por. Bojar (1991). Autorka powołuje się na badania prowadzone w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

ekonomicznych i demograficznych, odmiennie modelujących rzeczywistość społeczną i życie jednostek.

Jak pokazuje Hanna Bojar (1991), rodzina w czasach późnego PRL nierzadko powstawała „z przymusu” (na skutek nieplanowanej ciąży), długo trwała w stanie „tymczasowości” (głównie ze względu na brak samodzielnego mieszkania i bardzo odległą perspektywę otrzymania go), była „pracochłonna” i „czasochłonna” (życie rodzinne wymagało chociażby nieustannego troszczenia się o zapewnienie aprowizacji rodzinie), często była też polem konfliktów (wynikających chociażby z ciasnoty mieszkań i domów), a w dodatku nierzadko zdarzało się, że wymagała rezygnacji z własnych ambicji życiowych na rzecz przysłowiowego „dobra rodziny”.

Mimo to rodzinę powszechnie postrzegano jako wartość najistotniejszą. Bojar – wbrew popularnej także dzisiaj tezie, zgodnie z którą społeczne docenianie rodziny było związane z tym, że chroniła ona jednostki przed zewnętrznymi instytucjami i nieprzyjazną rzeczywistością, dając możliwość „ucieczki w prywatność” – tłumaczy tak wysoką pozycję rodziny w hierarchii wartości niespełnionymi oczekiwaniami i tęsknotą za udanym życiem rodzinnym. Innymi słowy, raczej „marzenie” o rodzinie jako o bezpiecznym miejscu niż realizacja tego wzoru było według niej przyczyną powszechnego stawiania rodziny na piedestale w czasach PRL.

Dodatkowo rodzina i dzieci pełniły funkcje reprezentacyjne, a ich przyszłość miała zrekompensować dorosłym członkom rodziny trudne warunki życia i nierealizowanie własnych ambicji. Na użytek tego tekstu nazwę tę funkcję „kompensacyjną”.

Nie sposób również pominąć ekonomicznej funkcji rodziny w gospodarce różnego typu niedoborów. Małgorzata Szpakowska (2003) opisuje na przykład rytuał prania, w który (ze względu na brak pralki, a często także bieżącej wody) angażowani byli wszyscy członkowie rodziny. Trudno było zrobić pranie samemu, podobnie jak zmagać się z zaopatrywaniem domu w różne dobra, które trzeba było załatwiać dzięki „dojściom” i znajomościom. W tym sensie rodzina mogła być bardziej efektywna niż jednostki (por. szerzej na ten temat Giza 2007).

Idea rodziny jako „szczęśliwej przystani w bezlitosnym świecie”² nie była wcale specyfiką gospodarki socjalistycznej i jej opresyjnego systemu. Takie postrzeganie funkcji rodziny można zasadnie łączyć z rewolucją obyczajową przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, jaka nastąpiła na Zachodzie, i ze zmianami, które pojawiły się później. W tego typu społeczeństwach celem małżeństwa i rodziny było stwarzanie jej członkom poczucia bezpieczeństwa; związek miał być miejscem, gdzie można odpocząć od stresów związanych z pracą, a rodzina miała zaspokajać potrzebę bycia kochanym i zapewniać wsparcie emocjonalne.

² *Heaven in the heartless world* – określenie Christophera Lascha (1977).

Podobne postrzeganie funkcji rodziny można odnaleźć w opisach współczesnych społeczeństw zachodnich i okresu zwanego „drugą nowoczesnością”³ (w odróżnieniu od pierwszej, z końca lat sześćdziesiątych i pierwszej połowy siedemdziesiątych, które opisywał Lasch, używając metafory „szczęśliwej przystani”). Anthony Giddens, opisując współczesne związki, odwołuje się do pojęcia „czystej relacji” – „sytuacji, w której jednostki wchodzą w związek dla niego samego, czyli dla tego, co każda z nich może wynieść z trwałej więzi z drugą osobą, i trwa tylko dopóty, dopóki obie strony czerpią z niej dość satysfakcji, by chcieć ją utrzymać” (2006, s. 75). Partnerzy w „czystej relacji” nie są od siebie uzależnieni, ale dopóki ich relacja trwa, mają dawać sobie przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa, wsparcia i zaspokajać swoje potrzeby emocjonalne. Jak zauważa Giddens, w „czystej relacji” doskonale widać współczesną demokratyzację sfery prywatnej.

Pierwsza zasadnicza różnica między tym modelem rodziny a wzorem z czasów PRL polegała na tym, że rodziny w społeczeństwach postkomunistycznych (z brakiem problemów w zaopatrzeniu oraz z rynkiem pracy potencjalnie otwartym i dającym szansę na samorealizację zarówno mężczyznom, jak i kobietom) nie musiały wypełniać funkcji ekonomicznych w ich podstawowym ujęciu. Innymi słowy, wielu dorosłych mogło utrzymywać się samodzielnie i nie musiało szukać w rodzinie ekonomicznego wsparcia. Drugą jest nakaz refleksyjności, tworzenia „własnych biografii” zamiast realizowania się „przez dzieci” i „w dzieciach”. Trzecia fundamentalna różnica polega na tym, że – jeśli wierzyć Bojar – rodziny w Polsce Ludowej miały być „szczęśliwą przystanią”, podczas gdy rodziny w społeczeństwach nowoczesnych (w pierwszej lub drugiej nowoczesności, by trzymać się terminologii zaproponowanej przez Becków) rzeczywiście były i są taką „przystanią”.

Tomasz Szlendak (2009) wskazuje na odmienną – od idei „czystej relacji” – praktykę życia codziennego, w której rodzina jest umiejscawiana nie tyle po stronie emocji, odpoczynku i bezpieczeństwa, ile raczej ciężkiej pracy nad związkiem (i dodatkowo nad wychowaniem dzieci) wykonywanej w ciągłym poczuciu braku czasu.

Czym jest rodzina dla współczesnych Polaków? Jakie ich potrzeby ma spełniać? Czy bliżej jej do modelu z czasów PRL – w interpretacji Bojar – i ma ona przede wszystkim pełnić funkcje reprezentacyjne oraz kompensacyjne, dając obietnicę realizacji własnych marzeń i ambicji przez dzieci, oraz być bardziej efektywną ekonomicznie jednostką niż pojedyncze osoby; czy może – odwołując się do Lascha i Giddensa – rodzina ma przede wszystkim dawać bezpieczeństwo, poczucie emocjonalnej bliskości i „wytchnienie”? A może są jakieś inne funkcje, które ta instytucja powinna spełniać? Szukając odpowiedzi na te pytania, przyjrę

³ Określenie wprowadzone przez Ulricha Becka i Elisabeth Beck-Gernsheim (2007) na opisanie przemian społecznych, z jakimi mamy do czynienia w społeczeństwach zachodnich od mniej więcej drugiej połowy lat siedemdziesiątych.

się zmianom w społecznym postrzeganiu małżeństwa i małżeństwa „udanego”, modyfikacjom modelu kobiety i matki oraz zmianom w podejściu do dzieci i ich wychowywania.

Jakie ma być „udane małżeństwo” i czy koniecznie musi być małżeństwem?

Badacze życia społecznego od dawna spierają się o definicję rodziny i przy okazji zastanawiają nad związkiem dwóch instytucji – rodziny i małżeństwa – stawiając między innymi pytanie: czy bez małżeństwa nie ma rodziny? (por. Szlendak 2010). Niektórzy autorzy, zmagając się ze współczesnym zróżnicowaniem i niejednoznacznością możliwych form życia rodzinnego, proponują definicję, którą nieco trywializując, można sprowadzić do stwierdzenia: rodziną jest to, co ludzie za rodzinę uważają (por. Bernardes 1993). W tym sensie rodzinę mogą tworzyć „kobieta z dzieckiem z poprzedniego małżeństwa, mieszkająca pod jednym dachem ze swoim nowym «chłopakiem», dziewięć lat młodszym od niej”, „starsza kobieta mieszkająca z psem, którego traktuje jak syna” czy „dwie lesbijki wychowujące dziecko, które jedna z nich spłodziła ze znajomym gejem – dawcą spermy” (Szlendak 2010, s. 94).

Czy Polacy zgodziliby się z tak liberalną i „rozciągniętą” definicją rodziny, jaką proponuje Jon Bernardes i jaką można przełożyć na przywołane przykłady nowych form życia rodzinnego? Wydaje się, że jednak nie. Jak pokazują wyniki badań CBOS z 2006 roku (CBOS, BS/52/2006), rodzina jest przez Polaków jednoznacznie kojarzona z małżeństwem, ale tylko takim, w którym są dzieci (uważa tak 100% respondentów, co pokazuje nadzwyczajną zgodność opinii i jest wynikiem rzadkim w badaniach). „Związek osób tej samej płci (gejów lub lesbijek), wychowujących wspólnie dziecko (dzieci) jednej z nich” nazwałoby rodziną jedynie 9% respondentów, a gdyby taka para nie miała dzieci, byłaby rodziną jedynie dla 6% ankietowanych. Na uwagę zasługuje jednak to, że za rodzinę uznaje samotną matkę lub ojca wychowujących dziecko prawie 90% badanych, 71% zaś za rodzinę gotowych jest uznać związek nieformalny, w którym są dzieci. Jednocześnie „jedynie” 67% uznałoby natomiast za rodzinę małżeństwo bez dzieci. Wydaje się więc, że warunkiem koniecznym dla tego, by związek był powszechnie postrzegany jako rodzina, jest posiadanie dziecka⁴, natomiast już nie tak jednoznacznie z rodziną utożsamiane jest samo małżeństwo.

Na podstawie analizy wyników EVS można wysnuć wniosek, że społeczne postrzeganie instytucji małżeństwa podlega w ostatnich latach znacznym modyfikacjom. Na przykład z dość radykalnym sformułowaniem, że „małżeństwo

⁴ Co zresztą jest zgodne z współczesnym definiowaniem rodziny przez badaczy życia społecznego. Próbuąc odnaleźć bardziej obiektywne czynniki niż odczucia jednostek, na które zwracał uwagę Jon Bernardes, wskazuje się bowiem właśnie na funkcję prokreacyjną, jako w zasadzie jedyną i fundamentalną dla rodziny (por. Szlendak 2010).

jest instytucją przestarzałą”, w 2008 roku zgodziło się 18% badanych. Nie jest to imponująca liczba, trzeba jednak podkreślić, że 18 lat wcześniej zwolenników tej opinii było trzykrotnie mniej⁵. Warto jeszcze dodać, że w 2008 roku zdecydowanie akceptowało i akceptowało konkubinaty nieco ponad 60% badanych⁶.

Zmienia się postrzeganie małżeństwa jako koniecznego warunku bycia szczęśliwym: w 2008 roku ze stwierdzeniem, że „małżeństwo lub długotrwały stabilny związek są niezbędne do tego, aby być szczęśliwym”, zdecydowanie zgadzało się 18% respondentów (w 1999 – 33%), zgadzało się 47% (w 1999 – 40%), natomiast odpowiedź: „ani się zgadzam, ani nie zgadzam” wybrało 19% ankietowanych (wcześniej – 12%). Widać więc, że obecnie opinie na ten temat są mniej „radykalne”: maleje grupa osób stanowczo postrzegających małżeństwo jako niezbędny warunek szczęśliwego życia, a jednocześnie wzrasta grupa osób niemających w tej sprawie sprecyzowanej opinii.

Zdecydowanie inaczej – w porównaniu z rokiem 1990 – definiują dzisiaj respondenci cechy, które przyczyniają się do udanego małżeństwa. Warto przyjrzeć się najpierw tym cechom, które w opinii respondentów najbardziej straciły oraz najbardziej zyskały na ważności. Największa zmiana dotyczy wspólnych przekonań religijnych – w 1990 roku było to postrzegane jako warunek udanego małżeństwa przez 85% badanych, 18 lat później – przez 31%⁷. Znacznie mniej istotne dla dobrego małżeństwa jest także posiadanie dzieci – w 1990 roku za bardzo ważną cechę uznało to 78% badanych, w 2008 – 58%. Zmniejszyło się również znaczenie mieszkania bez teściów (z 64% do 54%) oraz dobrych warunków mieszkaniowych (z 53% do 47%). Zapewne te dwa ostatnie elementy są związane z większą dostępnością samodzielnych mieszkań, chociażby kupowanych na kredyt lub wynajmowanych. Istotnie wzrosło natomiast znaczenie wzajemnego szacunku i zrozumienia – w 2008 roku jako bardzo ważną cechę udanego małżeństwa wskazywało je 81% badanych, w porównaniu z 49% w 1990; nieco wzrosło także znaczenie wierności: w roku 2008 wskazywało na nią 90% badanych, wobec 84% w 1990.

Bardzo interesujących wyników dostarcza analiza czynnikowa, redukująca odpowiedzi na pytanie o najważniejsze cechy udanego małżeństwa. Wyniki zostały przedstawione w tabeli 1.

⁵ Zgodnie z intuicją zwolennikami tej tezy są raczej osoby żyjące w konkubinatach lub w separacji, rozwodnicy oraz single. Wśród osób żyjących w małżeństwie pod tą opinią podpisałoby się 10% – co też jest ciekawym wynikiem, ponieważ pokazuje, że instytucja małżeństwa jest przestarzała w opinii co dziesiątej osoby, która zdecydowała się na ślub.

⁶ Niestety we wcześniejszych badaniach EVS w Polsce nie zadawano tego pytania.

⁷ Ta zmiana jest zapewne związana ze znacznym spadkiem znaczenia religii w życiu respondentów, co potwierdzają także odpowiedzi na inne pytania, niezwiązane z życiem małżeńskim.

Tab. 1. Analiza czynnikowa głównych cech niezbędnych do udanego małżeństwa

Czynniki	2008	1990
Pierwszy	wyjaśnia 27% wariancji: • częste rozmowy o wspólnych zainteresowaniach; • czas dla własnych przyjaciół i osobistych zainteresowań i upodobań/hobby; • dzielenie obowiązków domowych; • spędzanie jak najwięcej czasu razem; • gotowość rozmawiania o problemach, jakie pojawiają się w małżeństwie	wyjaśnia 22% wariancji: • dobre warunki mieszkaniowe; • podobne pochodzenie społeczne; • odpowiedni dochód
Drugi	wyjaśnia 13% wariancji: • podobne pochodzenie społeczne; • zgoda w kwestiach politycznych; • odpowiedni dochód	wyjaśnia 11% wariancji: • wzajemny szacunek i zrozumienie; • zrozumienie i tolerancja
Trzeci	wyjaśnia 8% wariancji: • wspólne przekonania religijne;	wyjaśnia 9% wariancji: • wierność;
Czwarty	wyjaśnia 7% wariancji: • wierność	wyjaśnia 8% wariancji: • poglądy polityczne

UWAGA: należy zaznaczyć, że w kwestionariuszu z 1990 roku wskazano na 13 cech, natomiast w 2008 roku – na 16. W 1990 nie pytano między innymi o wspólne spędzanie czasu i prowadzenie częstych rozmów, które wchodziły w skład pierwszego czynnika w 2008 roku. Ponieważ jednak w tym czynniku jest także kilka innych spójnych cech, o które pytano w 1990 roku, sądzę, że porównywanie wyników analiz z obu tych lat można uznać za zasadne.

W roku 2008 najistotniejszy okazał się czynnik, który można by opisywać przez podkreślanie udanych relacji między małżonkami, ich wzajemnego zaangażowania i bliskości w związku: małżonkowie mają spędzać razem jak najwięcej czasu, rozmawiać ze sobą o wspólnych zainteresowaniach i o problemach małżeńskich, ale jednocześnie – i to ważne – dawać sobie czas na oddzielne spotkania z przyjaciółmi i samodzielną realizację osobistych hobby. W 1990 roku najważniejszy wyodrębniony czynnik opisujący udane małżeństwo opierał się natomiast na zagwarantowaniu dobrych warunków materialnych (mieszkania i odpowiedniego dochodu) oraz na podobnym pochodzeniu społecznym. Widać tutaj znaczną zmianę w postrzeganiu tego, jakie powinno być udane małżeństwo. Najkrócej można ją opisać jako przejście od zapewniania dobrych warunków bytowych do spełniania potrzeb emocjonalnych.

Tomasz Szlendak (2010), opisując „nowy porządek sentymentalny” sfery życia rodzinnego w warunkach drugiej nowoczesności, zwraca uwagę na trzy procesy separacji, które ten porządek kształtowały. Pierwszy to oddzielenie seksu od małżeństwa; drugi – odseparowanie małżeństwa od posiadania dzieci⁸; trzeci

⁸ Wskaźnik urodzeń pozamałżeńskich w Polsce w 2008 r. zbliżył się do 20% wszystkich urodzeń, co jest dużą zmianą w porównaniu z sytuacją sprzed kilku lat (w 1990 r. poza małżeństwami rodziło się 6%, w 2000 – 12% dzieci). Jednocześnie jest to odsetek niski w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej: średnia dla tych państw wynosi 35%, a np. w Estonii, Szwecji, Słowenii, Francji czy Bułgarii ponad połowa dzieci rodzi się poza małżeństwami.